

**NIECH ŻYJE RZĄD  
ROBOTNICZY  
I WŁOŚCIANSKI**

**REDAKCJA** przyjmuje interesantów od 12 i pół  
do 2-jej po południu.

Za swymi zakupami Redakcja nie odpowiada.

**ADMINISTRACJA** czynna od 8.30 — 99 bez  
przerwy, w soboty do 12

**KASA** czynna od 12 do 3-jej

Cena numeru **10** groszy



**PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!**

Wydawca: Rada Naczelna P. P. S.

**NIECH ŻYJE  
SOCJALIZM!**

WARSZAWA 1, UL. WARECKA NR. 7  
REDAKCJA — Tel. 5.06-70  
DYREKCJA — 244-77  
ADMINISTRACJA, PRENUMERATA I KOLPORTAŻ 5.18-48  
KASA I BUCHALTERIA 230-72  
DRUKARNIA — 2.75-43

KONTO CZEKOWE W P.K.O. 175  
Pocztowe Przekazy Rozrachunkowe  
Urząd Pocztowy Warszawa i Kartoteka H. 157

Cena numeru **10** groszy

WARUNKI PRENUMERATY: w Warszawie w odroczonym miesięczniku zł. 2.50, bez odroczenia zł. 3.20, za prowincję miesięcznik zł. 2.80, zagranicą zł. 5.00. Za zmianę adresu 50gr. Oddziały: „NAPEZOD” Kraków, ul. Św. Tomasa 11-a, „GAZETA ROBOTNICZA” Katowice, ul. Teatralna 12, „ŁODZIANIN” Łódź, Al. Kościuszki 29, „ROBOTNIK PIOTRKOWSKI” Piotrków Tryb. ul. Piłsudskiego 64, „ROBOTNIK RADOMSKI” Radom, ul. Kellera-Kracza 1, „ROBOTNIK POZNAŃSKO-POMORSKI” Poznań, ul. Strona 24, „ROBOTNIK BIAŁOSTOCKI” Białystok, Bynok Kościuszki 29, „ROBOTNIK WILEŃSKI” Wilno, ul. Dąbrowskiego 13  
CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz wys. 1 mm. w kolumnie gr. 70, swyocz. gr. 50, miesięczna mastra gr. 90, lekarskie gr. 85, nekrologi do 60 mm. gr. 50, powyżej 60 mm. gr. 40, drobne za wyraz gr. 20. Poszukiwania pracy gr. 5 za wyraz. Nazwa rubryki — bezpłatnie. Komunikaty, tabelarycz. zł. 1. Układ ogłoszeń tekстовych i swyoczajnych 6-szpaltowy. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

## Sytuacja ogólna

Każdego uważnego obserwatora musi uderzyć jeden fakt:

„Trzecia” Rzesza zastosowała w stosunku do Polski

**zupełnie inną metodę**

działań wojennych, niż metoda, zastosowana przez mocarstwa zachodnie w stosunku do „Trzeciej” Rzeszy.

„Trzecia” Rzesza ruszyła na nas silnymi kolumnami zmotoryzowanymi, nie dbając o zapasy żywności czy materiałów pędnych. W rezultacie mamy rodzaj

„zagonów” broni pancernej, odciętej w wielu wypadkach od własnych baz.

„Trzecia” Rzesza to właśnie nazywała „wojnę błyskawiczną”,

ale Hitler nie docenił ani siły moralnej naszego wojska, ani też siły moralnej ludzi polskich. „Kolumny szturmowe” przechodziły, a wślad za nimi powstawały nowe ogniska walki

**nienaruszonych istotnie polskich oddziałów.**

Otrzymałmy koniec końców jakąś „szachownię”, a w tej „szachownicy”

**inicjatywa przechodzi coraz to bardziej do naszych rąk**

I tak musiało być.

Bo wojska polskie, nietknięta i wykazujące wspaniały spokój nerwowy, odcinają te „kolumny pancerne”, które się przerwały, od ich „podstaw istnienia”, osaczają je i utrudniają im coraz to skuteczniej komunikację z niemieckimi siłami głównymi

**Pod Kutnem**

odnieśliśmy duży sukces. Rozstrzaskaliśmy już nie pułki, tylko całe dywizje. Rozwija się

**bardzo dobrze**

uderzenie

**odciążające samą Warszawę.**

Na Zachodzie jest zupełnie inaczej. Tam ataki lotnicze i ataki broni pancernej pozostają

**w ścisłej łączności**

z marszem kolumn piechoty i z działaniem artylerii, Wojska sprzymierzone

**likwidują całkowicie**

wszelkie niemieckie ośrodki oporu, zanim posuną się naprzód, choćby o kilometr.

Mam wrażenie, że pułk. W. Lipiński, gdy mówił wczoraj przez radio, myślał o książce Józefa Piłsudskiego:

**„Rok 1920”**

Przecie wtedy podobnie kawaleria i piechota sowieckie pędziły naprzód nieprzerwanie bez baz, bez komunikacji, bez środków wyżywienia, bez wywiadu. Teraz nie kawaleria i nie piechota,

## Komunikat wojenny Dowództwa Obrony Warszawy z dnia 14 września

W ciągu nocy utarczki na przedpoju Warszawy.

W godzinach porannych wykonał nieprzyjaciół dwa natarcia na kierunku Woli. W ogniu artylerii i ciężkich karabinów maszynowych natarcia te załamały się już na dużej odległości. Jeden czołg został spalony, zaś w ręce naszych oddziałów wpadło 8 samochodów transportowych oraz jedna armatka przeciwpancerna.

Nieprzyjaciół poniosł dotkliwe straty w zabitych i rannych.

Lotnictwo nieprzyjacielskie tylko rozpoznawało.

## Komunikat Obrony Lwowa z dnia 14 września

12 bm., nieprzyjacielskie oddziały zmotoryzowane rozpoczęły silny atak na Lwów. Atak ten został dzisiaj odparty. Podpalony został kościół oo. Jezuitów

W ciągu trzech dni natarła artyleria nieprzyjacielska, ponosząc duże straty w ludziach. Zdobyliśmy 10 czołgów i samochód pancerny.

W dniu dzisiejszym ataki nieprzyjacielskie na różne odcinki zostały odparte. Zdobyliśmy 11 motocykli i samochód. W boju odznaczył się specjalnie strzelec Władysław MUSZALEA.

Miedzy godz. 14.45 a 15.45 odbył się nalot dwudziestu nieprzyjacielskich bombowców. Rzuciły one pociski wyłącznie na obiekty niwojskowe, niecałkowicie pożary. Są zabici i ranni. Pare bombowców stracono.

Wojsko jest pełne uznania dla bohaterskiej ludności Lwowa.

**Jeno niemiecka broń pancerne** popelnia z rozkazu swego dowództwa ten sam zasadniczy błąd. Hitler powtórzył — w formach innych — błąd Tuhaczewskiego z roku 1920.

I wreszcie — jeszcze jedno zapewnienie. Radio niemieckie powtarza ciągle, że może być zawarty pokój

**kosztem Polski**

Premier Wielkiej Brytanii Chamberlain i premier Francji Daladier oświadczają tak samo ciągle, że

**pokoju kosztem Polski nie będzie.**

Oświadczają znacznie więcej:

**pokoju nie będzie, dopóki Hitler stoi u steru Państwa Niemieckiego**

My mamy nasze zadanie specjalne na odcinku naszym:

**musimy obronić Warszawę.**

Walczyć „bez pardonu”. Na to nie ma rady. I dlatego

**obronimy Warszawę!**

M. NIEDZIAŁKOWSKI

## Na froncie zachodnim

**Zestawienie komunikatów radiowych paryskich, londyńskich i berlińskich**

**Inicjatywa pozostaje nadal w rękach wojsk sprzymierzonych, stwierdza to i urzędowy komunikat niemiecki**

Stolica Zagłębia Saary - Saarbrücken może już w tej chwili znajduje się w rękach wojsk sprzymierzonych. W każdym bądź razie zajęcie jej w czasie najbliższym nie ulega wątpliwości.

Bitwa zachodnia może mieć znaczenie rozstrzygające dla dalszego biegu kampanii, jak rozstrzygające znaczenie już ma

fakt polskiego oporu, oporu, który z każdym dniem staje się coraz to bardziej PLANOWYM, a więc i coraz to bardziej SKUTECZNYM.

Korespondenci wojskowi krajów neutralnych, obserwujący działania wojenne na froncie zachodnim stwierdzają jednogłośnie ogromną przewagę techniczną Francji i Wielkiej Brytanii.

## Wojna nerwów trwa dalej...

Pułk. Wacław Lipiński podkreśla ciągle przez Radio myśl bardzo słuszną:

nie trzeba „szukać” na lapu - capu, na własną rękę tak zw. dywersantów.

Bo widzicie,

„Dywersantów” w Warszawie wcale nie ma tak wielu. Tych, którzy są naprawdę, wyłapują stopniowo i SKUTECZNIE władza wojskowa oraz władze bezpieczeństwa publicznego. Poszukiwania „dywersantów” NA WŁASNĄ RĘKĘ tylko przeszkadzają

DZIAŁALNOŚCI WŁADZ PAŃSTWOWYCH.

Owszem! Komunikacje WŁADZOM PAŃSTWOWYM o Waszych spostrzeżeniach czy podejrzeniach. To Wasz obowiązek. Nie podejmujcie jednak żadnych kroków SAMOWOLNIE, bo wtedy robicie zamieszanie.

W

„WOJNIE NERWÓW”,

która trwa dalej, kwestia „dywersantów” jest JEDNYM ZE ŚRODKÓW ROZBIJANIA NASZEGO ZAUFANIA WZAJEMNEGO, podjętych przez „Trzecią” Rzeszę.

Więc bądźcie bardzo ostrożni. I trzymajcie NERWY NA WODZY.

## Nasza brygada ochotnicza

Nasza brygada ochotnicza obrony Warszawy znajduje się już w dyspozycji Dowództwa. W serdecznych słowach powitał wczoraj przez Radio powstanie tej brygady Komisarz Cywilny na m. st. Warszawę St. Starzyński.

„Robotnik” zupełnie bezpłatnie ogłaszać będzie wiadomości o zaginionych

Zgłaszajcie się od godz. 15 do 17-jej, Warecka 7, wejście główne, pokój pod nazwą: „DZIAŁ POMOCY”.

